

Raleigh Ashlin Skelton (1906–1970)

Raleigh Ashlin Skelton, jeden z najwybitniejszych historyków kartografii drugiej połowy XX wieku, stanowi postać godną uwagi także z punktu widzenia dziejów mediewistyki, chociaż jego główny obszar zainteresowań badawczych leżał poza średniowieczem. Był autorem wielu istotnych opracowań poświęconych średniowiecznym i wczesnonowożytnym mapom, które do dzisiaj imponują erudycją i trafnością spostrzeżeń, jednak jego nazwisko jest kojarzone przede wszystkim z bodaj największym i budzącym największe emocje sporem w historii badań nad średniowiecznymi mapami, jaki toczył się w drugiej połowie XX i pierwszych dekadach XXI wieku, a dotyczącym tzw. Mapy Winlandii.

Skelton urodził się 21 grudnia 1906 roku w Plymouth¹. Wśród rodziny i przyjaciół był bardziej znany pod imieniem Peter. Wywodził się z rodziny o marynistycznych tradycjach, co zapewne nie pozostało bez konsekwencji dla jego późniejszych zainteresowań badawczych. Po studiach w Cambridge zatrudnił się w British Museum, z którym był związany przez całe swoje zawodowe życie. Do wybuchu II wojny światowej pracował w Oddziale Książek Drukowanych (Department of Printed Books). Jednym z jego zadań była weryfikacja katalogu prac poświęconych podróżom i odkryciom geograficznym. Zdobyte wówczas podstawy wiedzy poszerzał przez całą swoją późniejszą karierę naukową. Podczas wojny służył w artylerii na Bliskim Wschodzie, we Włoszech i Austrii. Po demobilizacji wrócił do British Museum. Jego nowym miejscem pracy został Gabinet Map (Map Room), którym kierował od 1950 roku do przejścia na emeryturę w 1967 roku. Utrzymywał też intensywne kontakty z instytucjami naukowymi i badaczami po obu stronach Atlantyku, które skutkowały szeregiem wykładów, wystaw i publikacji, a także udziałem w zespole badającym rękopis zawierający m.in. Mapę Winlandii. Mimo bogatej działalności zawodowej, znajdował też czas na życie rodzinne z żoną Molly i dwoma córkami, a także aktywności jako działacz regionalny, żeglarz i gracz w krykieta. Zwolniony z obowiązków służbowych, planował poświęcić się całkowicie działalności badawczej, którą jednak przerwała jego przedwczesna śmierć 7 grudnia 1970 roku w następstwie wypadku samochodowego kilka dni wcześniej.

Pod kierownictwem Skeltona Map Room stał się ważnym centrum studiów nad dawnymi mapami, prowadzonych przez badaczy z różnych ośrodków. Uczony poszerzył znacząco zbiory kartograficzne swojej instytucji i wyposażył ją w istotne, a rzad-

¹ Informacje o biografii Skeltona głównie w oparciu o: H. Wallis, Raleigh Ashlin Skelton, *Transactions of the Institute of British Geographers* 58, 1973, s. 139–143.

ko spotykane w jego czasach narzędzia badawcze takie, jak księgozbiór pomocniczy z wolnym dostępem do półek oraz drukowany katalog zbiorów. Dbał też o popularyzację nauki, organizując okolicznościowe wystawy, publikując szereg artykułów popularnonaukowych oraz wygłaszając wykłady dla specjalistów i szerokiej publiczności². Z dużym zaangażowaniem zajmował się też pracami redakcyjnymi. Przez długie lata współpracował w tej roli z „Imago Mundi”, wiodącym światowym czasopismem poświęconym historii kartografii. Przygotował też do druku kilkadziesiąt edycji źródeł do dziejów odkryć geograficznych dla Hakluyt Society, z których szczególnym uznaniem cieszyło się wielotomowe wydanie dzienników Jamesa Cooka pod redakcją naukową J.C. Beaglehole’a³. Jego talent organizacyjny znalazł ujście w organizacji sympozjum poświęconego historii kartografii podczas XX Międzynarodowego Kongresu Geograficznego w Londynie w 1964 roku, które okazało się takim sukcesem, że przekształciło się w samodzielną, cykliczną imprezę⁴.

Obok aktywności organizacyjnych i redakcyjnych, R.A. Skelton prowadził intensywną działalność badawczą. Zdecydowana większość jego publikacji dotyczyła dziejów wielkich odkryć geograficznych okresu nowożytnego, analizowanych z jednej strony pod kątem organizacji i przebiegu poszczególnych wypraw, a z drugiej kartograficznego odzwierciedlenia ich efektów. Oprócz tego badał kwestie związane z kartografią regionalną Wielkiej Brytanii oraz szczegółowe zagadnienia, związane z opracowywaniem i produkcją map rękopiśmiennych i drukowanych⁵. Był też jednym z prekursorów refleksji metodologicznej na gruncie historii kartografii. Jego niewielka objętościowo praca *Looking at an Early Map* z 1965 roku, oparta na wygłoszonym wcześniej wykładzie, stanowiła jedną z pierwszych prób wypracowania ogólnych zasad badania dawnych map⁶. Rozwinięciem zawartych w niej tez była wydana pośmiertnie w 1972 roku, również nawiązująca do wcześniejszych wykładów publikacja *Maps: A Historical Survey of Their Study and Collecting*⁷, która oprócz krótkiego zarysu dziejów kartografii oraz badania i kolekcjonowania dawnych map, zawierała także rozdział poświęcony podstawowym zasadom, jakimi powinien kierować się historyk kartografii. Rozdział ten świadczy zresztą, że mimo swojego dobrego wyczucia specyfiki map średniowiecznych Skelton pozostał zasadniczo nowożytnikiem. Proponowane przez niego kryteria analizy map, koncentrujące się na kwestiach kartometrycznych (dokładność odzwierciedlenia terenu, skala itp.)⁸, były adekwatne tylko w odniesieniu do map nowożytnych i relatywnie niewielkiej części

² Tamże, s. 140.

³ D.B. Quinn, Raleigh Ashlin Skelton: His Contributions to the History of Discovery, *Imago Mundi* 25, 1971, s. 13.

⁴ H. Wallis, Raleigh Ashlin Skelton, s. 141.

⁵ Bibliografia publikacji Skeltona: R.A. Skelton, *Maps: A Historical Survey of Their Study and Collecting*, Chicago 1972, s. 111–131 oraz (niepełna): H. Wallis, Raleigh Ashlin Skelton, s. 143–148.

⁶ Por. J.B. Harley, The evaluation of early maps: towards a methodology, *Imago Mundi* 22, 1968, s. 62n.

⁷ Jest to jedyna praca Skeltona, która ukazała się w tłumaczeniu na język polski: R.A. Skelton, *Badanie i zbieranie map: przegląd historyczny*, przeł. S. Pietkiewicz, Wrocław 1977.

⁸ R.A. Skelton, *Maps*, s. 103–109.

średniowiecznego dorobku kartograficznego, czyli map żeglarskich i ptolemejskich, natomiast nie nadawały się do analizy dominujących w wiekach średnich map encyklopedyczno-symbolicznych.

W porównaniu z okresem nowożytnym, średniowieczna kartografia pozostawała na marginesie zainteresowań badawczych Skeltona. Jego najbardziej znaczącym dokonaniem w zakresie badań nad nią — oprócz naukowego opracowania Mapy Winlandii — był udział w przygotowaniu katalogu map świata z lat 1200–1500. Koncepcja skatalogowania znanych map średniowiecznych i wydania ich reprodukcji narodziła się już podczas XIII Międzynarodowego Kongresu Geograficznego w 1931 roku, ale wojna sprawiła, że dopiero w latach pięćdziesiątych rozpoczęto prace nad katalogiem. Zaplanowano cztery tomy, z których ostatecznie ukazały się tylko dwa: najpierw czwarty, poświęcony mapom drukowanym, a następnie pierwszy, obejmujący rękopiśmienne, encyklopedyczno-symboliczne mapy świata (*mappae mundi*). Skelton szczególnie aktywnie uczestniczył w realizacji projektu kierowanego przez Marcela Destombesa w części dotyczącej przygotowania tomu pierwszego. W jego ramach był wraz z Geraldem R. Crone odpowiedzialny za organizację kwerendy w księgozbiorach brytyjskich⁹. Napisał też wstęp do tomu, w którym przedstawił krótki zarys dziejów badań nad kartografią średniowieczną oraz omówił przebieg prac nad przygotowaniem katalogu. Tytułem wprowadzenia zamieścił również kilka zdań ogólnej refleksji nad mapami średniowiecznymi. Trafnie podkreślił ciągłość między dorobkiem kartografii różnych epok wskazując, że „historia kartografii nowożytnej zaczyna się w rzeczywistości w średniowieczu”¹⁰. Jest to stwierdzenie tym bardziej godne uwagi, że wyjątkowe na tle ówczesnej historiografii, która ukazywała przejście od map średniowiecznych do renesansowych raczej w kategoriach radykalnego przełomu, a nie kontynuacji. Skelton wpisywał się natomiast w poglądy funkcjonujące wśród historyków kartografii co najmniej od czasów Konrada Millera, kiedy akcentował antyczne korzenie średniowiecznych *mappae mundi*, jednocześnie zwracając uwagę na ich rozwój i proces wzbogacania zawartych na nich danych geograficznych. Podkreślił, że późne średniowiecze było okresem współistnienia w kartografii różnych nurtów: będących w głównej mierze efektem spekulacji umysłowej *mappae mundi* oraz opartych na obserwacji i pomiarze map żeglarskich i ptolemejskich¹¹.

Swoją wizję średniowiecznej kartografii Skelton powtórzył w rozbudowanej wersji we wspomnianej wyżej publikacji *Maps: A Historical Survey*¹². Wpisał ją w szerszy kontekst rozważań nad specyfiką mapy jako typu źródła oraz stałymi i zmiennymi cechami map na przestrzeni dziejów. Celnie zwrócił uwagę na powtarzalność elementów konwencji kartograficznej w różnych epokach na przykładzie podobieństwa rzymskich itinerariów (niewątpliwie miał na myśli mapę Peutingera, jedyną znaną

⁹ R.A. Skelton, Introduction, w: M. Destombes, *Mappemondes A.D. 1200–1500. Catalogue préparé par la Commission des Cartes Anciennes de l'Union Géographique Internationale*, Amsterdam 1964, s. xvii.

¹⁰ „L'histoire de la cartographie moderne commence en fait au Moyen-Age”, tamże, s. xv.

¹¹ Tamże.

¹² R.A. Skelton, *Maps*, s. 6–9.

kopię rzymskiej mapy drogowej) do współczesnych planów linii metra¹³. W stosunku do swojego wstępu do katalogu Destombesa bardziej rozwinął wątek średniowiecznej kartografii regionalnej, zarówno morskiej (mapy żeglarskie), jak i lądowej. Wskazał na szerszy kontekst powstawania różnych kategorii średniowiecznych map. Podkreślił, że ich forma i treść były w znacznym stopniu odpowiedzią na konkretne potrzeby środowisk ich twórców: ludzi Kościoła w przypadku *mappae mundi*, kupców i żeglarzy w przypadku map morskich, a przedstawicieli władzy w przypadku lądowych map regionalnych. Podtrzymał swój pogląd o pochodzeniu encyklopedyczno-symbolicznych map świata od zaginionych wzorców antycznych, natomiast był przekonany o oryginalności średniowiecznych map żeglarskich i ich niezależności od kartografii antycznej, bizantyjskiej i arabskiej. Ważny wątek tekstu stanowiło omówienie procesu profesjonalizacji projektowania i produkcji map, zachodzącego w XIV–XV wieku, a także powstania pierwszych map drukowanych, czyli tych zjawisk, które stworzyły podstawy do rozwoju nowożytnej kartografii w kolejnych stuleciach¹⁴. Niewielki był natomiast wkład Skeltona w poświęconą średniowieczu część innej popularnej publikacji sygnowanej jego nazwiskiem, czyli poprawionej i uzupełnionej wersji dzieła *History of Cartography* autorstwa Leo Bagrowa¹⁵.

Procesowi produkcji map późnośredniowiecznych poświęcona jest inna z mediewistycznych publikacji Skeltona: opublikowany w 1968 roku artykuł na temat kontraktu na wykonanie czterech, przeznaczonych na prezenty map świata (niezachowanych), zawartego w 1399 roku przez florenckiego kupca Baldassare degli Ubriachi z mistrzami Jacme Riba (Jafudą Cresquesem) z Majorki i Francesco Becarią z Genui¹⁶. W zasadzie jest to edycja dwóch dokumentów związanych z wymienionym kontraktem, poprzedzona szczegółowym wstępem omawiającym okoliczności jego zawarcia i treść dokumentów. We wstępie Skelton wskazał na znaczenie tych materiałów jako ważnego świadectwa relacji między późnośredniowiecznymi kartografami, a ich klientami, m.in. w zakresie wydatków, jakie musiała ponosić zamawiający, a także renegocjowania szczegółów kontraktu w okresie jego trwania. Zwrócił też uwagę na znaczenie wydanych dokumentów dla naszej wiedzy o procesie produkcji map w omawianym okresie jako świadectwa podziału pracy nad mapą między dwa warsztaty. Pierwszy był odpowiedzialny za zaprojektowanie i wykreślenie mapy, a drugi za wykonanie jej dekoracji¹⁷.

Problematyki związanej ze średniowieczem dotyczyły również niektóre artykuły Skeltona z cyklu zatytułowanego *Explorers' maps*, publikowanego w latach 1953–1956 na łamach „Geographical Magazine”, a następnie wydanego w formie książkowej. Pierwszy z nich był poświęcony Marko Polo, a powstał jako okolicznościowa

¹³ Tamże, s. 4.

¹⁴ Tamże, s. 9–14.

¹⁵ L. Bagrow, *History of Cartography*, revised and enlarged by R.A. Skelton, London 1964 (i kolejne wydania).

¹⁶ R.A. Skelton, *A contract for world maps at Barcelona, 1399–1400*, *Imago Mundi* 22, 1968, s. 107–113.

¹⁷ Tamże, s. 109.

publikacja z okazji 700-lecia urodzin podróżnika¹⁸. Wyróżniał się na tle pozostałych publikacji z cyklu, które koncentrowały się na dwóch obszarach problemowych. Pierwszym były mapy powstałe w związku z wyprawami odkrywczymi, drugim natomiast wpływ odkryć geograficznych na dalszy rozwój kartografii. Wyprawy średniowiecznych Europejczyków na Daleki Wschód nie znalazły odzwierciedlenia w postaci tworzonych przez nich map¹⁹, a jedynie relacji pisanych, w związku z czym omówiony mógł zostać tylko drugi z powyższych tematów. Skelton skoncentrował się na postaci Marko Polo nie tylko ze względu na wspomnianą rocznicę, ale też dlatego, że jego *Opisanie świata* było najpopularniejszą średniowieczną relacją na temat Dalekiego Wschodu, wywarło również największy wpływ na obraz tego obszaru na europejskich mapach od XIV do XVI wieku. Prześledził ślady znajomości *Opisania świata* przez kartografów poczynając od *Atlasu Katalońskiego* Abrahama Cresquesa powstałego w latach siedemdziesiątych XIV wieku, przez piętnastowieczną mapę Fra Mauro, aż po wybrane (choć dalece niekompletne) przykłady interpretacji i nadinterpretacji informacji Marko Polo przez twórców map szesnastowiecznych. Przypomniawszy też o wpływie, jaki relacja weneckiego podróżnika wywarła na wyobrażenia i działania Krzysztofa Kolumba. Problematyka średniowiecznych inspiracji Kolumba, ze szczególnym uwzględnieniem *Opisania świata*, została szerzej rozwinięta w innym artykule z tego samego cyklu, poświęconym procesowi odkrywania Ameryki przez Europejczyków²⁰. Tematem kolejnego artykułu z cyklu *Explorers' maps* było poszukiwanie morskiej drogi do Indii przez Portugalczyków, obejmował on też zatem obszernie omówienie wydarzeń, które miały miejsce w późnym średniowieczu. Autor artykułu scharakteryzował w nim również wybrane piętnastowieczne mapy, na których znalazły odzwierciedlenie ówczesne postępy znajomości Afryki, będące następstwem aktywności morskiej Portugalczyków²¹. Problematyce portugalskich odkryć piętnastowiecznych poświęcił więcej czasu w związku z obchodami pięćsetnej rocznicy śmierci księcia Henryka Żeglarza. Pomagał stronie portugalskiej w wydaniu monumentalnej, okolicznościowej publikacji *Portugaliae Monumenta Cartographica* i przetłumaczył wstęp do niej na angielski. Aktywnie uczestniczył w Kongresie Historii Odkryć Geograficznych w Lizbonie w 1960 roku, a także przygotował wystawę na temat Henryka Żeglarza w British Museum²².

¹⁸ R.A. Skelton, Marco Polo and the mapmakers. The European discovery of the Far East, 13th to 16th centuries, w: tenże, *Explorers' maps*. Chapters in the cartographic record of geographical discovery, London 1958, s. 3–23; pierwodruk: *Geographical Magazine* 27, 1954, z. 6, s. 267–280.

¹⁹ W 1933 roku ogłoszono odkrycie map Azji, przypisywanych Morecie Polo, jednej z córek Marko, jednak autentyczność zabytków została zakwestionowana, por. B.B. Olshin, *The Mysteries of the Marco Polo Maps*, Chicago 2014; R.A. Skelton, Marco Polo, s. 9.

²⁰ R.A. Skelton, Cathay or a New World? The discovery of America, from Columbus to Magellan, w: tenże, *Explorers' maps*, s. 51–76; pierwodruk: *Geographical Magazine* 26, 1954, z. 10, s. 519–533.

²¹ R.A. Skelton, The Portuguese sea-way to the Indies, w: tenże, *Explorers' maps*, s. 24–47; pierwodruk: *Geographical Magazine* 26, 1954, z. 11, s. 610–623.

²² D.B. Quinn, Raleigh Ashlin Skelton, s. 14.

Twórczość Skeltona, nazwanego „dziekanem historii kartografii w anglojęzycznym świecie”²³, spotkała się z bardzo wysokimi ocenami innych badaczy. Jego publikacje były chwalone jako „wyjątkowy fenomen ludzkiej kreatywności”, będący efektem nadzwyczajnych kompetencji autora, który opanował wszystkie obszary badawcze, niezbędne do całościowego ujęcia tematu — zagadnienia bibliologiczne, paleografię, znajomość kontekstu historycznego itd.²⁴ W latach sześćdziesiątych Skelton był niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie badań nad dawnymi mapami i historią odkryć geograficznych. Stosunkowo dobrze orientował się też w problematyce związanej z kartografią średniowieczną. Zapewne również dlatego znalazł się w zespole badawczym, którego zadaniem była analiza dwóch nowo odkrytych zabytków: mapy znanej później jako Mapa Winlandii oraz tekstu autorstwa nieznanego bliżej C. de Bridia²⁵, zatytułowanego *Historia Tartarów* (*Hystoria Tartarorum*). Utworzenia takiego zespołu domagał się milioner i filantrop Paul Mellon, zainteresowany zakupem rękopisu zawierającego wymienione zabytki dla uniwersytetu Yale, którego był absolwentem. Badacze mieli zweryfikować autentyczność mapy i tekstu, a w przypadku pozytywnej oceny dokonać ich naukowego opracowania. Dopiero wtedy Mellon był skłonny wydać pieniądze na ich zakup, a następnie przekazać rękopis do biblioteki Yale.

W skład zespołu weszły ostatecznie trzy osoby: R.A. Skelton, George D. Painter z działu inkunabułów British Museum oraz Thomas E. Marston z biblioteki Yale. Pierwszy z nich był odpowiedzialny za zbadanie mapy, drugi za przygotowanie krytycznej edycji *Historii Tartarów* (której nadał stosowany do dzisiaj w anglojęzycznej historiografii tytuł *The Tartar Relation*), trzeci natomiast zajął się analizą kodykologiczną i paleograficzną obu zabytków oraz rękopisu zawierającego fragment *Speculum Historiale* Wincentego z Beauvais, w którym pierwotnie miały się według ustaleń badaczy znajdować również oba nowo odkryte źródła. Przygotowany w wyniku tych badań rozdział w pracy *The Vinland Map and the Tartar Relation* stał się najsłynniejszą publikacją Skeltona, choć z czasem okazało się, że była to również jego najbardziej kontrowersyjna publikacja. Emocje, jakie wzbudziła niepozorna, pozbawiona dekoracji rękopiśmienna mapa, a także jej powszechnie stosowana nazwa, wiązały się z unikalnym elementem jej treści, jakim był zamieszczony w lewym górnym rogu wizerunek dużej wyspy, opatrzony podpisem „wyspa Winlandia, odkryta przez towarzyszy Bjarna i Leifa”²⁶. Winlandia to znana ze skandynawskich sag na-

²³ „The dean of the history of cartography in the English-speaking world”, H.D. Smith, Introduction, w: R.A. Skelton, *Maps*, s. viii.

²⁴ „[an] unique phenomenon of human creativeness”, Y. O’Donoghue, rec. z: R.A. Skelton, *Maps: A Historical Survey of their Study and Collecting*, Chicago–London 1975, *Journal of Historical Geography* 4, 1978, z. 1, s. 101n.

²⁵ Forma „C. de Bridia” pojawiła się w rękopisie Yale i jest zwykle stosowana przez historyków. Obecnie znana jest też druga, starsza i bardziej poprawna kopia *Historii Tartarów* z biblioteki w Lucernie, zawierająca formę „C. de Bridra”. Pełne brzmienie imienia autora nie jest znane, por. A. Krawiec, *Drugi rękopis „Historii Tartarów” autorstwa C. de Bridra*, *RH* 74, 2008, s. 157–163.

²⁶ *Vinlanda Insula a Byarno reperta et leipho socijs*, R.A. Skelton, *The Vinland Map*, w: R.A. Skelton, T.E. Marston, G.D. Painter, *The Vinland Map and the Tartar Relation*, New Haven–London 1965, s. 139.

zwa wyspy na najdalszym Zachodzie, utożsamianej przez historyków z jakąś częścią lądu północnoamerykańskiego. Oznaczało to, że jeśli mapa zgodnie z przypuszczeniami badaczy powstała przed końcem XV wieku, byłaby najstarszym znanym kartograficznym przedstawieniem Ameryki, w dodatku jedynym, jakie pochodzi z czasów prekolumbijskich. Pod koniec lat pięćdziesiątych byłaby też pierwszym potwierdzeniem wiarygodności relacji sag na temat dotarcia średniowiecznych Skandynawów do Ameryki na pięć wieków przed Kolumbem — kiedy mapa została po raz pierwszy ujawniona, nie znano jeszcze osady w L'Anse aux Meadows, odkrytej dopiero w 1960 roku.

Wybór członków zespołu był o tyle dyskusyjny, że z całej trójki tylko Marston faktycznie specjalizował się w dziedzinie, którą miał badać. Painter był historykiem dziewiętnastowiecznej literatury francuskiej specjalizującym się w życiu i twórczości Marcela Prousta, natomiast w przypadku Skeltona średniowiecze stanowiło tylko poboczny, choć niewątpliwie istotny, obszar zainteresowań badawczych²⁷. Z drugiej strony, w tamtych czasach historia średniowiecznej kartografii nie cieszyła się szczególną popularnością wśród badaczy i trudno było by znaleźć innego, równie renomowanego i kompetentnego autora, który mógłby podjąć się analizy Mapy Winlandii. Nie bez znaczenia był zapewne wymóg utrzymania odkrycia w tajemnicy do czasu publikacji, na co silnie naciskał Mellon. Skelton i Painter i tak wiedzieli już o istnieniu mapy, ponieważ w 1957 roku British Museum otrzymało od antykwariuszy Irvinga Daviesa i Enzo Ferrajoli'ego odrzuconą ostatecznie ofertę jej zakupu. Dopiero później Ferrajoli zwrócił się do amerykańskiego antykwariusza Laurence C. Wittena, którym nabył mapę i towarzyszące jej rękopisy, po czym odsprzedał je swojemu dobruemu znajomemu Mellonowi²⁸.

Skelton z postawionego mu zadania wywiązał się na swój sposób bardzo dobrze. Przygotował obszerne, liczące ponad 130 stron druku opracowanie, podzielone na trzy części²⁹. Pierwsza była poświęcona omówieniu mapy jako materialnego artefaktu i jej treści na szerszym tle kartografii średniowiecznej, druga analizowała mapę w kontekście średniowiecznych wyobrażeń geograficznych ze szczególnym uwzględnieniem znajomości krajów Północy oraz wypraw Skandynawów, trzecia natomiast zawierała próbę wskazania miejsca mapy w dziejach kartografii i odkryć geograficznych. Nie wiadomo, co ostatecznie zdecydowało, że Skelton uznał Mapę Winlandii za oryginalne dokonanie wieków średnich. Cały jego tekst z tomu wydanego w 1965 roku opiera się na apriorycznym założeniu o jej autentyczności, bez uzasadniania tego poglądu. Nie można zatem stwierdzić, czy uczonego przekonały wyłącznie argumenty merytoryczne, czy także jakieś dodatkowe, nieuchwytnie źródłowo czynniki³⁰. Równie zdecydowaną wiarę w autentyczność zabytku deklarował zresztą T.E. Marston, który

²⁷ Por. K.A. Seaver, *Maps, Myths, and Men. The Story of the Vinland Map*, Stanford 2004, s. 147nn.

²⁸ Na temat okoliczności pozyskania Mapy Winlandii i związanych z nimi kontrowersji por. tamże, s. 78–107.

²⁹ R.A. Skelton, *The Vinland Map*, s. 107–240.

³⁰ K.A. Seaver, *Maps*, s. 209.

wiązał powstanie całej kolekcji zawierającej *Speculum Historiale*, *Historię Tartarów* i Mapę Winlandii z misyjnymi zainteresowaniami uczestników soboru w Bazylei i datował jej powstanie na ok. 1440 rok³¹. Przekonanie o związku między powstaniem mapy, a soborem w Bazylei wyraził także Skelton, choć w kwestii datacji wyraził się oględniej, pisząc o „drugiej ćwierci XV wieku”³². Żaden z nich dwóch nie uzasadnił jednak swojego poglądu, poza powołaniem się na analizę paleograficzną wskazującą na Dolną Nadrenię oraz bliżej niesprecyzowane „wystarczające dowody” (*sufficient evidence*, Marston) i „różne względy” (*various considerations*, Skelton)³³. W każdym razie, pogląd o autentyczności mapy zdeterminował sposób interpretowania jej treści przez Skeltona. Znajomość kartografii średniowiecznej pozwoliła mu dostrzec liczne nietypowe cechy zabytku, które dla późniejszych badaczy stały się argumentami potwierdzającymi, że jest on nowożytnym falsyfikatem. Angielski uczony starał się natomiast znaleźć dla nich „średniowieczne” wyjaśnienie, choć niekiedy wymagało ono kreowania hipotez na temat zaginionych, nieznanych skądinąd źródeł.

Skelton starannie scharakteryzował wygląd mapy oraz zamieścił wydanie wszystkich znajdujących się na niej legend, skolacjonowanych z analogicznymi legendaми z innych map czternasto- i piętnastowiecznych oraz z tekstem *Historii Tartarów*, którą uznał za jedyne możliwe do jednoznacznego zidentyfikowania źródło kartografa. Dokonał porównania kształtów wybranych lądów na Mapie Winlandii i na innych mapach późnośredniowiecznych. Obszernie zebrał i przeanalizował też relacje sag skandynawskich na temat wypraw do Winlandii, a także wiadomości na temat dalekiej Północy w innych źródłach średniowiecznych. Później zauważono zresztą, że przynajmniej częściowo nie opierał się bezpośrednio na edycjach źródłowych, ale powtarzał informacje i przestarzałe interpretacje za literaturą przedmiotu³⁴. Nowożytnicze zainteresowania uczonego doszły natomiast do głosu w uwzględnieniu przez niego w analizach kontekstu Mapy Winlandii także szesnastowiecznych map, zawierających przedstawienia wysp Północy. Nadzwyczajną dokładność przedstawienia wysp północnego Atlantyku, zwłaszcza Grenlandii, uznał za wynik wykorzystania jakiegoś zaginionego źródła o proveniencji skandynawskiej lub islandzkiej, chociaż w późniejszej dyskusji nad mapą zwrócono uwagę, że udział przedstawicieli krajów Północy w soborze w Bazylei był bardzo ograniczony, a w związku z tym wydaje się mało prawdopodobne, aby mieli oni okazję dostarczyć tam hipotetyczne zaginione materiały³⁵.

Cały wywód Skeltona na temat datacji Mapy Winlandii jest właściwie niekonsekwentny, ponieważ zaczyna się od kategorycznego stwierdzenia, że „treści mapy jako całości nie może z przekonaniem przyporządkować do pojedynczej fazy lub horyzon-

³¹ T.E. Marston, *The Manuscript: History and Description*, w: R.A. Skelton, T.E. Marston, G.D. Painter, *The Vinland Map*, s. 16.

³² „Second quarter of the fifteenth century”, R.A. Skelton, *The Vinland Map*, s. 230.

³³ K.A. Seaver, *Maps*, s. 129.

³⁴ Tamże, s. 208.

³⁵ Por. tamże, s. 136nn.

tu wiedzy geograficznej”³⁶, ale w dalszej części zawiera próbę takiego przyporządkowania, zakończoną konkretnymi konkluzjami na temat (zaginionych) pierwowzorów mapy oraz miejsca i czasu jej powstania. Uczony przyznał, że Mapa Winlandii odbiega w znacznym stopniu od standardów średniowiecznej kartografii i nie jest w stanie wskazać jej bezpośrednich wzorców wizualnych. Dostrzegł jej znaczne podobieństwo do mapy Andrei Bianco z 1438 roku, równocześnie jednak odnotował istnienie rozbieżności między oboma zabytkami. W związku z tym stwierdził, że obie mapy muszą pochodzić od wspólnego, zaginionego pierwowzoru powstałego na przełomie XIV i XV wieku, który został uzupełniony przez twórcę Mapy Winlandii o dane pochodzące z utworu C. de Bridra oraz z zaginionego źródła pisanego i/lub kartograficznego o proveniencji skandynawskiej, powstałego w XIII wieku lub na początku następnego stulecia³⁷.

W 1963 roku Skelton zaprezentował po raz pierwszy swoje wyniki badań nad średniowiecznymi kontaktami Skandynawów z Ameryką, na razie bez wspomnienia o mapie, w formie publicznego wykładu opublikowanego w formie książkowej rok później³⁸. Pod koniec 1964 roku publikacja *The Vinland Map and the Tartar Relation* przygotowana przez Skeltona, Paintera i Marstona była gotowa, więc Paul Mellon zakupił mapę i przekazał ją do Yale. Oficjalna prezentacja Mapy Winlandii, rękopisu *Historii Tartarów* i towarzyszącej im książki miała jednak miejsce dopiero 12 października 1965 roku, w obchodzony w USA Dzień Kolumba. Okazała się wielkim sukcesem marketingowym i odbiła szerokim echem w mediach, także po drugiej stronie ówczesnej „żelaznej kurtyny”³⁹. Książka trójki badaczy stała się w USA best-sellerem i doczekała w kolejnych latach kilku wznowień. Sama mapa odbyła swoje tournée po świecie, eksponowana na wystawach w różnych krajach ku wielkiemu zainteresowaniu zwiedzających. Skelton stał się postacią rozpoznawalną już nie tylko dla przedstawicieli świata nauki, ale też dla szerszej opinii publicznej. Jego przedwczesna śmierć sprawiła, że mógł wziąć udział tylko w początkowej fazie długotrwałej dyskusji wokół Mapy Winlandii, trwającej od chwili jej upublicznienia do pierwszych dekad XXI wieku. Nigdy nie dowiemy się więc, czy konsekwentnie obstawałby przy swoich ustaleniach, czy może pod wpływem pojawiających się nowych argumentów przeszedł do grona przeciwników autentyczności mapy. Jego reakcje na pierwsze zastrzeżenia krytyków, jakie pojawiły się wkrótce po publikacji z 1965 roku wskazują, że nie można wykluczyć drugiej ewentualności. Co więcej, Kirsten A. Seaver jest zdania, że od początku był w tej kwestii sceptyczny, a swoją analizę mapy w tomie *The Vinland Map and the Tartar Relation* pisał bez przekonania i pod presją⁴⁰.

³⁶ „The content of a map, as a whole, cannot be assigned confidently to a single phase or horizon of geographical knowledge”, R.A. Skelton, *The Vinland Map*, s. 228.

³⁷ Tamże, s. 230.

³⁸ D.B. Quinn, Raleigh Ashlin Skelton, s. 14.

³⁹ Por. J. Strzelczyk, *Szkice średniowieczne*, Poznań 1987, s. 111nn.

⁴⁰ K.A. Seaver, *Maps*, s. 210.

Wątpliwości, co do autentyczności Mapy Winlandii pojawiały się, odkąd tylko dowiedziano się o jej istnieniu, a rozgłos wokół jej publicznej prezentacji stał się dodatkowym impulsem dla tych, którzy nie podzielali powszechnego entuzjazmu wobec mapy. Głosy krytyki pojawiały się głównie w USA, ale też w krajach zachodnioeuropejskich, a nawet w ZSRR. Zastrzeżenia sceptyków miały związek między innymi z niejasnościami odnośnie do jej proveniencji. Sprzedawcy mapy konsekwentnie odmawiali podania informacji o jej pochodzeniu, co było o tyle uzasadnione, że w świetle niedawnych badań rękopis zawierający dzieła Wincentego z Beauvais i C. de Bridra został prawdopodobnie ukradziony z biblioteki katedralnej w Saragossie⁴¹. Poza tym zastrzeżenia budził sam wygląd mapy, który, jak zauważył już sam Skelton, pod wieloma względami odbiega od tego, czego można by oczekiwać od typowej średniowiecznej mapy świata. Czasem zresztą głosy krytyki były nietrafione, np. zarzut Melvina H. Jacksona, że Skelton mylił się pisząc o możliwym owalnym wzorcu Mapy Winlandii, ponieważ w średniowieczu nie tworzone mapy o takim kształcie⁴². W rzeczywistości można wskazać wiele przykładów map średniowiecznych w kształcie elipsoidalnym lub zbliżonym (mandorla), np. niektóre kopie tzw. mapy Beatusa, mapy z rękopisów *Polychroniconu* Ranulfa Higdena albo tzw. mapa świata z Genui, datowana na 1457 rok. W 1966 roku w Smithsonian Institution w Waszyngtonie odbyła się z udziałem Skeltona konferencja poświęcona Mapie Winlandii, podczas której do głosu doszli przeciwnicy jej autentyczności. Ich krytyka opierała się na formalnej analizie treści zabytku. Zwrócono uwagę na wszystkie nietypowe cechy mapy, odnotowane już w tekście z 1965 roku, a także niektóre inne elementy takie, jak nietypowa dla średniowiecza pisownia niektórych legend na mapie, stosowany przez jej autora sposób datacji i tytułatura osób itd. Wystąpienia zmierzały do konkluzji, że więcej przesłanek wskazuje na to, że mapa jest nowożytnym falsyfikatem, niż że powstała w średniowieczu.

Najpóźniej wtedy wątpliwości odnośnie do autentyczności mapy zagościły także w umyśle Skeltona. Z racji zajmowanego stanowiska służbowego i osobistych kontaktów uczestniczył on aktywnie w rozmowach z przedstawicielami biblioteki Yale w sprawie wypożyczenia Mapy Winlandii na wystawę do British Museum. Przy okazji zaczął starać się o zgodę na przeprowadzenie profesjonalnych badań mapy w laboratorium BM⁴³. Takie badania wykonano ostatecznie w 1967 roku, a ich wyniki dostarczyły nowych argumentów przeciwnikom autentyczności mapy⁴⁴. Dotyczyło to szczególnie atramentu, użytego do jej wykreślenia, który okazał się mieć inny skład, niż typowy atrament średniowieczny. To oczywiście nie przesądzało sprawy, bo piętnastowieczny twórca mógł użyć atramentu nietypowego. Nic dziwnego, że testy z 1967 roku stały się zaledwie początkiem kontrowersji wokół składu atramentu z Mapy Winlandii, trwającej (jak na razie) do końca drugiej dekady XXI wie-

⁴¹ J.P. Floyd, *A Sorry Saga: Theft, Forgery, Scholarship... and the Vinland Map*, [b.m.] 2018, s. 39nn.

⁴² K.A. Seaver, *Maps*, s. 209.

⁴³ Tamże, s. 132nn.

⁴⁴ Obszerne omówienia dyskusji na temat autentyczności Mapy Winlandii: K.A. Seaver, *Maps*, s. 172–204; J.P. Floyd, *A Sorry Saga*, s. 161–262.

ku. Rozwój techniki pozwalał na przeprowadzanie kolejnych, coraz dokładniejszych i szerzej zakrojonych badań atramentu. Zmarły w 1970 roku Skelton do swojej śmierci zastanawiał się nad kolejnymi, jeszcze doskonalszymi sposobami rozstrzygnięcia kwestii autentyczności mapy⁴⁵, nie mógł się już więc dowiedzieć, że kolejne analizy dokonane przy użyciu mikroskopu elektronowego dwa lata później wykazały obecność w atramencie na mapie anatazu (odmiana dwutlenku tytanu), który został zsyntetyzowany po raz pierwszy w 1923 roku. Kolejne analizy dawały różne, częściowo sprzeczne wyniki, dając argumenty do ręki zarówno zwolennikom, jak i przeciwnikom autentyczności mapy. Między innymi w niektórych rękopisach średniowiecznych o niekwestionowanej autentyczności wykryto anataz w postaci naturalnej. Ostatnie, najbardziej kompleksowe badania mapy i towarzyszących jej tekstów, z wykorzystaniem najnowocześniejszych dostępnych technik, zostały przeprowadzone przez zespół badawczy Uniwersytetu Yale w drugiej dekadzie XXI wieku. Zgodnie z ich opublikowanymi w 2018 roku wynikami, morfologia cząstek anatazu z Mapy Winlandii odpowiada jego wersji syntetycznej, a nie naturalnej. Co więcej, cała mapa została wykonana przy pomocy tego samego, dwudziestowiecznego atramentu, który różni się od atramentu użytego do sporządzenia tekstów C. de Bridra i Wincentego z Beauvais. Jest to konkluzja o tyle istotna, że w międzyczasie pojawiła się teoria, zgodnie z którą mapa jest częściowym fałszyfikatem, powstałym w wyniku dodania konturów Winlandii i towarzyszących jej legend na autentycznej mapie piętnastowiecznej. Badacze z Yale stwierdzili też, że przy pomocy tego samego, prawdopodobnie dwudziestowiecznego, atramentu, dokonano pewnych przeróbek w wykonanym pierwotnie zwykłym atramentem średniowiecznym tekście *Historii Tartarów*. Tym samym atramentem został zmodyfikowany tekst na odwrocie mapy tak, aby sugerował on, że oryginalny kodeks zawierał nie tylko wymienione dwa utwory, ale też mapę. Zdaniem zespołu badawczego jest to niezbity dowód, że mapa była wykonana jako celowe oszustwo, mające na celu wprowadzenie odbiorców w błąd, a nie np. jako specyficzny żart⁴⁶.

Polemiki dotyczyły również kwestii związanych z wewnętrzną krytyką mapy jako potencjalnego źródła średniowiecznego. Wskazywano na kolejne niezgodności treści mapy z naukową wiedzą o wiekach średnich. W 2018 roku udało się nawet wskazać prawdopodobne źródło, z którego korzystał domniemany fałszerz rysując zarysy lądów Starego Świata. Zdaniem brytyjskiego badacza Johna Paula Floyda jest nim osiemnastowieczna reprodukcja mapy Andrei Bianco, wykonana przez Vicenzio Formaleonego. Floyd uważa, że większość różnic między Mapą Winlandii i mapą Bianco, na które zwrócił uwagę już Skelton, da się wytłumaczyć właśnie użyciem kopii Formaleonego, zawierającej pewne zniekształcenia w stosunku do oryginału⁴⁷.

Tak więc w połowie 2022 roku wydaje się, że zainicjowana tekstem Skeltona dyskusja wokół Mapy Winlandii stopniowo dobiega końca. W środowiskach nauko-

⁴⁵ D.B. Quinn, Raleigh Ashlin Skelton, s. 14.

⁴⁶ M. Cummings, Analysis unlocks secret of the Vinland Map — it's a fake, <https://news.yale.edu/2021/09/01/analysis-unlocks-secret-vinland-map-its-fake?> [dostęp: 30.08.2022].

⁴⁷ J.P. Floyd, A Sorry Saga, s. 287–306.

wych zdecydowanie dominuje pogląd, że mapa jest dwudziestowiecznym fałszyfikatem. Takie też jest oficjalne stanowisko Uniwersytetu Yale, który jednak zachował mapę w swoich zbiorach, chociaż już jako zabytek „niedatowany”, ofiarowany bibliotece przez „anonimowego ofiarodawcę”⁴⁸. Wciąż nie udało się ustalić, kto i dlaczego dokonał fałszerstwa. Zaproponowana przez K.A. Seaver kandydatura austriackiego historyka kartografii Josefa Fischera nie spotkała się z pełną aprobatą i została zakwestionowana m.in. w oparciu o porównawczą analizę pisma na mapie i w zachowanych autentycznych listach Fischera⁴⁹. Patrząc na przebieg dotychczasowej dyskusji nad mapą nie można jednak mieć całkowitej pewności, że nie czeka nas jeszcze w przyszłości kolejny „zwrot akcji”, choć jest on mało prawdopodobny. Najgłośniejsza publikacja Skeltona pozostanie raczej już tylko historiograficzną ciekawostką, co jednak nie przekreśla jego innych, autentycznych zasług w badaniach nad dziejami kartografii nowożytnej i średniowiecznej.

Adam Krawiec

⁴⁸ Informacje o reprodukcji Mapy Winlandii na stronie Yale University Library, <https://collections.library.yale.edu/catalog/2002873> [dostęp: 30.08.2022].

⁴⁹ K.A. Seaver, *Maps*; J.P. Floyd, *A Sorry Saga*, s. 111nn (krytyka teorii Seaver).